

Sygn. akt VIII Ga 328/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : sędzia Wojciech Wołoszyk

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - (...) w B.

przeciwko (...) z siedzibą w B. – w likwidacji

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 sierpnia 2021 r. , sygn. akt VIII GC 379/21

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 (pierwszym) w ten sposób , że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.602 zł (sześć tysięcy sześćset dwa złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 października 2018 r. do dnia zapłaty;
- 2) zmienia zaskarżony wyrok w pkt 3 (trzecim) w ten sposób , że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 650 zł (sześćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 marca 2022 r. do dnia zapłaty ,
- 3) zmienia zaskarżony wyrok w pkt 4 (czwartym) w ten sposób , że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Bydgoszczy kwotę 323,28 zł (trzysta dwadzieścia trzy złote 28/100) tytułem części opłaty od pozwu , od której zwolniony był powód ,
- 4) w pozostałej części oddala apelację ,
- 5) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 162 zł (sto sześćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego , wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego do dnia zapłaty ,
- 6) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Bydgoszczy kwotę 150,84 zł (sto pięćdziesiąt złotych 84/100) tytułem części opłaty od apelacji , od której zwolniony był powód.

Sygn. akt VIII Ga 328/21

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - (...) w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w B. kwoty 53 870,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydział

Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu. W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 9 maja 2017 r. powód (...) z siedzibą w B. zlecił pozwanemu (...) z siedzibą w B. wykonanie „Programu Inwestycji i dokumentacji projektowej na przebudowę i rozbudowę bud. 2 wraz ze zmianą sposobu użytkowania na terenie (...) G. - zadanie (...)”. Przedmiot zamówienia miał być wykonany w oparciu o m.in. dane i wymagania zawarte w Minimalnych Wojskowych Wymaganiach Organizacyjno-Użytkowych i SIWZ oraz załącznikach. W zakres przedmiotu umowy wchodziło wykonanie programu inwestycji w 3 egzemplarzach, inwentaryzacji budowlanej i instalacyjnej oraz ekspertyz technicznej i oceny technicznej.

Ponadto pozwany zobowiązał się wykonać mapy do celów projektowych na obszarze dotyczącym opracowania, projektu zagospodarowania terenu, projektu budowlanego wielobranżowego, projektu wykonawczego, informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w trakcie wykonywania robót budowlanych, specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych kosztorysu inwestorskiego, przedmiarów robót, zestawienia kosztów zadania, harmonogramu rzeczowo-finansowego. Pozwany zobowiązał się również do uzyskania w imieniu zamawiającego i przekazania prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę lub dokonania skutecznego zgłoszenia robót budowlanych jeśli decyzja o pozwoleniu nie była wymagana. Zgodnie z treścią § 16 ust. 5 umowy przedmiot umowy pozwany zobowiązał się wykonać w terminie 266 dni kalendarzowych liczonych od daty zawarcia umowy. W tym też terminie pozwany zobowiązał się dostarczyć prawomocną decyzję o pozwoleniu na budowę.

Wysokość wynagrodzenia należnego pozwanemu określono na kwotę 39 946,69 zł netto tj. 49 134,43 zł brutto. Strony ustaliły karę umową za opóźnienie w przekazaniu dokumentacji na pozwoleniu na budowę lub skutecznego zgłoszenia robót budowlanych w wysokości 0,6 % wartości wynagrodzenia brutto określonego w § 17 ust. Umowy. W szczegółowym opisie przedmiotu zamówienia jako alternatywne określono zainstalowanie ośmiu promienników ciepła umiejscowionych zgodnie ze schematem (ogrzewanie alternatywne). Zainstalowanie pięciu pieców akumulacyjnych umiejscowionych zgodnie ze schematem (ogrzewanie alternatywne). Dobudowa pomieszczenia stanowiącego zaplecze sanitarne oraz kotłownię. W projekcie uwzględnić należało wybudowanie kanalizacji teletechnicznej do budynku oraz ułożenie kabla telekomunikacyjnego miedzianego i światłowodowego jednomodowego wraz z wybudowaną instalacją teletechniczną wewnętrzną w budynku w zależności od potrzeb użytkownika budynku, zgodnie z zaleceniami do projektowania i budowy sieci strukturalnych w resorcie obrony narodowej.

W dniu 14 lipca 2017 r. pozwany działając w imieniu (...) w B. złożył wniosek o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego na terenie zamkniętym dla zadania „Przebudowa i rozbudowa budynku nr (...) wraz ze zmianą sposobu użytkowania na terenie (...)”. W dniu 27 lipca 2017 r. pozwany zwrócił się z prośbą do powoda o rozszerzenie zakresu opracowania projektu o sieć kanalizacji teletechnicznej od budynku nr (...) do istniejącej w kompleksie nowej sieci oddalonej od budynku nr (...) o 600m. W dniu 2 sierpnia 2017 r. w nawiązaniu do otrzymanej opinii „Programu Inwestycji w/w zdania od Szefa Regionu Wsparcia Teleinformatycznego w B. i protokoły KOPI dokonano roboczych uzgodnień w sprawie warunków technicznych doprowadzenia sieci z kanalizacją teletechniczną do sieci istniejącej w kompleksie. W dniu 29 grudnia 2017 r. Wojewoda (...) zawiadomił pozwanego o przedłużeniu terminu rozpatrzenia wniosku. W dniu 2 sierpnia 2018 r. Wojewoda (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę dla (...) w B. obejmującego „Przebudowę i rozbudowę Budynku nr (...) wraz ze zmianą sposobu użytkowania na terenie (...) w G.”. W dniu 6 sierpnia 2018 r. pozwany przekazał powodowi decyzje nr (...) zatwierdzająca Projekt Budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę dla (...) B. dla zadania (...). Pozwany przekazał także 2 egzemplarze projektu budowlanego zatwierdzonego przez urząd. W dniu 17 września 2018 r. powód wezwał pozwanego do przedłożenia prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę. W dniu 20 września 2018 r. pozwany ponownie przekazał powodowi decyzję Wojewody (...) z dnia 2 sierpnia 2018 r., ze wzmianką iż stała się ona ostateczna w dniu 29 sierpnia 2018 r.

W dniu 21 września 2018 r. powód naliczył pozwanemu karę umowną w kwocie 59 550,93 zł na podstawie § 19 ust. 1 pkt 1 ppk 1.3 umowy. Powód na podstawie wystawionej noty księgowej, wezwał pozwanego do zapłaty kary umownej

za 202 dni opóźnienia, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pozwany wezwanie odebrał w dniu 4 października 2019 r. Po potrąceniu wzajemnych należności powód domagał się zapłaty kwoty 53 870,08 zł tytułem naliczonych kar umownych. W odpowiedzi na wezwania do zapłaty pozwany odesłał wystawianą przez powoda notę odsetkową, z uwagi na ich niezasadność. Pozwany powoływał się na obiektywne trudności występujące w toku realizacji inwestycji leżące po stronie zamawiającego, a dokładnie braku uzgodnienia odpowiedniej dokumentacji.

Powyższy stan faktyczny, który w przeważającej części nie był w niniejszej sprawie sporny, Sąd ustalił również na podstawie szeregu przedstawionych przez obie strony dokumentów prywatnych, których autentyczność nie była podważana, również i Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości. Sąd na podstawie art. 458¹⁰ k.p.c. postanowił pominąć przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka K. K., bowiem dowody te miały wykazać fakt wynikające z przedstawionych przez strony dokumentów, były nieprzydatne w sprawie i zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania. Przypomnieć należy, że dowód z zeznań świadków sąd może dopuścić jedynie wtedy, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, iż pomiędzy stronami nie było spornym to, iż pozwany w całości wykonał spoczywające na nim zobowiązanie w zakresie wymogów technicznych zamówienia. Spór natomiast sprowadzał się do daty przekazania przez pozwanego prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę i naliczonej z tego tytułu kary umownej.

W stanie faktycznym tej sprawy żądanie kary umownej ma oparcie w art. 484 §1 k.p.c. Przypomnienia wymaga, że w świetle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03 (OSNC 2004/5 poz. 69) której nadano moc zasady prawnej, zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty nawet w razie wykazania przez niego, że wierzyciel nie poniósł szkody. Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (wyrok SN z 8 sierpnia 2008 r., V CSK 85/08, LEX nr 457785). Zgodnie z umową łączącą strony pozwany zobowiązał się do uzyskania w imieniu zamawiającego i przekazania prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę lub dokonania skutecznego zgłoszenia robót budowlanych jeśli decyzja o pozwoleniu nie była wymagana. Przedmiot umowy pozwany zobowiązał się wykonać w terminie 266 dni kalendarzowych liczonych od daty zawarcia umowy. W tym też terminie pozwany zobowiązał się dostarczyć prawomocną decyzję o pozwoleniu na budowę. (§ 16 ust. 5 umowy). Wysokość wynagrodzenia należnego pozwanemu określono na kwotę 39 946,69 zł netto tj. 49 134,43 zł brutto. Co jednak najistotniejsze strony ustaliły karę umową za opóźnienie w przekazaniu dokumentacji o pozwoleniu na budowę lub skutecznego zgłoszenia robót budowlanych w wysokości 0,6 % wartości wynagrodzenia brutto określonego w § 17 ust. umowy.

Zgodnie z twierdzeniami powoda kara umowna została naliczona za czas od 2 marca 2018 r. (przedłużoną czas realizacji umowy o 30 dni) do 19 września 2018 r. w wysokości 59 551,62 zł brutto. (202 dnia 0,6 % x 49 134,43 zł brutto). Z powyższą interpretacją powoda zapisów umowy, nie sposób się zgodzić.

Aby mówić o powstaniu obowiązku świadczenia kary umownej niezbędne jest łączne wystąpienie następujących przesłanek: istnienie skutecznego postanowienia umownego kreującego obowiązek świadczenia kary oraz niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Istotne znaczenie w przypadku analizy przesłanek warunkujących powstanie obowiązku zapłaty kary umownej jest rozkład ciężaru dowodu. Na wierzycielu ciąży powinność wykazania przesłanki istnienia ważnego postanowienia umownego odnoszącego się do zastrzeżenia kary umownej oraz powinność wykazania faktu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, do którego odnosi się kara umowna. Na wierzycielu nie ciąży natomiast powinność wykazania okoliczności świadczących o odpowiedzialności dłużnika, bowiem korzysta on z domniemania wynikającego z art. 471 k.c. określającego odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika. Obalenie domniemania ponoszenia przez dłużnika odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania spoczywa na nim. Z kolei wykazanie zaistnienia okoliczności powodujących niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania

niezależnych od dłużnika i na które dłużnik nie miał wpływu, powodować będzie uchylenie się dłużnika od zapłaty kar umownych.

Decydując się na zastrzeżenie w treści umowy kary umownej, strony powinny precyzyjnie wskazać podstawę do jej naliczenia (np. nienależyte wykonanie, niewykonanie jednego ze świadczeń, wadliwość przedmiotu świadczenia, opóźnienie, zwłokę w wykonaniu świadczenia) i jednocześnie wskazać jej określoną wysokość albo kryterium jej ustalenia. Odnosząc się do powyższego nie sposób uznać, że zastrzeżona w § 19 ust. 1 pkt 1.3 kara umowna odniosła się do przekazania decyzji prawomocnej. W zapisie tym wzmianka jest jedynie o przekazaniu decyzji na pozwolenie na budowę. Zapisu o karze umownej nie można interpretować rozszerzająco w szczególności, że zapis ten nie odsyłał do żadnych innych paragrafów umownych poza kwotą wynagrodzenia. W sprawie natomiast już w dniu 2 sierpnia 2018 r. Wojewoda (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę dla (...) w B. obejmującego „Przebudowę i rozbudowę Budynku nr (...) wraz ze zmianą sposobu użytkowania na terenie (...) w G.”. W dniu 6 sierpnia 2018 r. pozwany przekazał powodowi decyzje nr (...) zatwierdzająca Projekt Budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę dla (...) B. dla zadania (...). Pozwany przekazał także 2 egzemplarze projektu budowlanego zatwierdzonego przez urząd. Mając powyższe na uwadze uznać należało, że powód co do zasady mógł naliczyć karę umowną jedynie za okres od 2 marca 2018 r. do 6 sierpnia 2018 r. tj. za 158 dni.

Pozwany wykazał jednak, że w części nie ponosił winy za opóźnienie w przekazaniu decyzji na pozwolenie na budowę. Zgodzić należy się z pozwanym, że powód w żadnej zaakcentowanej przez niego treści materiałów dowodowych nie wykazał, że na etapie ofertowania do przetargu i podpisania umowy dostarczył jednoznacznych formacji o zakresie robót. Sporny wykonany przez spółkę zakres rzeczowy prac projektowych dotyczących sieci i kanalizacji teletechnicznej został ustalony już po podpisaniu umowy i spisany jako notatka z dnia 2 sierpnia 2017 r., która stanowiła załącznik do pisma T.-T. nr (...) i została załączona przez spółkę do sprzeciwu nakazu zapłaty.

Ponadto pozwany nie kwestionował konieczności zaprojektowania w budynku pomieszczeń o nazwie kotłownia, lecz zmianę źródła zasilania tej kotłowni w stosunku do zapisów SIWZ, czyli zmianę kotłowni elektrycznej na olejową. Wyjaśnić należy, że pozwany zgodnie z materiałami SIWZ zaprojektował w budynku ogrzewanie elektryczne. W wyniku uzgodnień dokonanych z powodem pozwana spółka została zobligowana do zaprojektowania kotłowni olejowej. Wskutek powyższych wymagań procedowania tego uzgodnienia odbywało się od 13 czerwca 2017 r. do 14 września 2017 r. tj. 93 dni, za które pozwany nie ponosił odpowiedzialności, a które to uzgodnienia wpłynęły również na wykonanie dokumentacji wymaganej do otrzymania pozwolenia na budowę. Pozwany przedłużył termin realizacji umowy o 30 dni. Uznać zatem należało, że pozwany pozostawał w opóźnieniu maksymalnie 95 dni roboczych. (158-63 dni). Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że powód miał prawo naliczyć karę umowną za okres 95 dni opóźnienia (95 dni x 0,6 % x 49 134,43 zł = 28 006,63 zł)

W ocenie Sądu zaszyły jednak przesłanki uzasadniające miarkowanie powyższej kary umownej. W tym miejscu wskazać należy, że kara umowna powinna służyć przede wszystkim naprawieniu szkody powstałej w wyniku nienależytego wykonania zobowiązania. Zgodnie z treścią uchwały SN z 6.11.2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004/5, poz. 69, wykazanie, że wierzyciel nie poniósł szkody, nie zwalnia dłużnika z obowiązku zapłaty kary umownej. Stanowisko wyrażone w tej uchwale należy uznać za dominujące w orzecznictwie. W doktrynie natomiast uwidacznia się dyskusja nad słusznością prezentowanej tezy. Wskazuje się przy tym, że faktycznie, gdyby w wyniku działania dłużnika wierzyciel nie poniósł szkody, kara nie powinna być naliczana. Obrót gospodarczy pokazuje jednak, że pojęcie kar umownych doskonale znalazło zastosowanie w treści umów wszelkiego rodzaju. Doskonałym przykładem są umowy zawierane w ramach zamówień publicznych, gdzie często trudno jest wskazać racjonalność sposobu ich naliczenia, współczynniki są bowiem dobierane w sposób przypadkowy, a wartości powstające z wyliczeń np. dni zwłoki pomnożonych przez określony procent wartości umowy są znacząco wygórowane w odniesieniu do całego przedmiotu umowy. Wydaje się, że obecnie kary umowne pełnią funkcję prewencyjną, nie zaś kompensacyjną.

Ustawodawca nie sprecyzował kryteriów istotnych dla oceny, kiedy kara umowna może być uznana za rażąco wygórowaną, ich katalog pozostaje zatem otwarty. Z przepisów regulujących karę umowną (art. 483 i art. 484 k.c.) wynika, że stanowi ona z góry określony surogat odszkodowania należnego wierzycielowi od dłużnika z

tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, pełni więc przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury w wypadku miarkowania kary umownej ze względu na jej rażące wygórowanie za zasadnicze kryterium oceny rażącego wygórowania należy uznać właśnie stosunek wysokości kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela. Skoro kara umowna ma zastąpić odszkodowanie, to właściwego kryterium jej redukowania należy poszukiwać właśnie w tej płaszczyźnie. Kryterium relacji kary umownej do wysokości należnego wierzycielowi odszkodowania należy do kryteriów najbardziej uniwersalnych, umożliwia bowiem zachowanie konstrukcyjnej niezależności kary umownej od wysokości poniesionej szkody (por. w/w uchwała Sądu Najwyższego z 6 listopada 2003 r. III CZP 61/2003, OSNC 2004/5 poz. 69), a ponadto pozwala na uwzględnienie okoliczności mających decydujący wpływ na wysokość ustalonego odszkodowania na zasadach ogólnych. W tym miejscu wskazać należy, że wysokość kary, nawet standardowo ustalana w określonych stosunkach prawnych, powinna być w związku z żądaniem miarkowania odniesiona do indywidualnych uwarunkowań danego przypadku, wpływających na rozstrzygnięcie, czy in casu kara umowna w określonej wysokości jest "rażąco wygórowana" w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. akt IV CSK 574/19)

W okolicznościach niniejszej sprawy, w szczególności z uwagi na przedmiot łączącej strony umowy, Sąd doszedł do przekonania iż kara w nałożonej wysokości winna być miarkowana. Współdziałanie, o jakim mowa w art. 354 § 2 k.c. obejmuje w szczególności przy wykonywaniu umowy o roboty budowlane obowiązki zamawiającego (inwestora) wynikające z przepisów normujących tą umowę obejmują m.in. obowiązki związane z przygotowaniem robót budowlanych, z ich wykonaniem. W szczególności przepis art. 647 k.c. wskazując na obowiązki inwestora, odsyła wprost do przepisów prawa budowlanego, określających czynności związane z przygotowaniem robót - w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, a w niniejszej sprawie akceptacji powoda przedstawionych projektów. Powód w niniejszej sprawie nie poniósł szkody, co więcej zmieniał zakres umowy. Ponadto uzyskanie decyzji lokalizacyjnej wymaganej w procedurze uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę trwało od 17 lipca 2017 r. do 9 marca 2018 r. i było niezależne od pozwanego, który powinien jednak brać pod uwagę czas potrzebny na wydanie decyzji.

Ze strony powoda wystąpił jednak brak współpracy chociażby w zakresie przetrzymywania dokumentacji niejako dowolnie, wykorzystując tym samym jego dominującą pozycję. Pozwany jednak nie wykazał związku przyczynowego w zakresie wpływu tej zwłoki na ogólny obowiązek otrzymania pozwolenia na budowę. Niewątpliwie również pozwany został obarczony ryzykiem wystąpienia okoliczności nieznanych mu na etapie składania oferty. Podsumowując powyższe Sąd uznał, że w sprawie powinno dojść do miarkowania kary umownej do 13 %, tj. do kwoty, którą pozwany uznał za właściwą w piśmie procesowym z dnia 29 lipca 2021 r.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł o art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielania i kompensacji kosztów procesu. Z kwoty 53 870,08 złotych stanowiącej wartość przedmiotu sporu w momencie wytoczenia powództwa, zasądzona została dla powoda kwota 3596,47 złotych. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu strony powinny ponosić koszty procesu, w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Koszty procesu wyniosły 5417,00zł złotych po stronie powoda (5400,00 złotych - koszty wynagrodzenia pełnomocnika powoda zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych kwota , 17,00 złotych - tytułem opłaty skarbowej za udzielenie pełnomocnictwa. Stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów Sąd uznał, iż pozwany uległ powodowi w 7 %, więc w związku z powyższym stosując zasadę kompensacji, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 378,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 3 wyroku). Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 188,00 złotych tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państw tj. części opłaty od pozwu, od której zwolniony był powód.

Wyrok zaskarżył powód, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów tj. w szczególności dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej interpretacji zapisów umowy łączącej strony, poprzez przyjęcie, że pozwany nie miał obowiązku dostarczenia prawomocnej decyzji o pozwoleniu

na roboty budowlane; naruszenie art. 231 k.p.c poprzez błędne przyjęcie, że powód przyczynił się do opóźnienia w realizacji przedmiotu umowy uznaniu, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w realizacji umowy mimo, że to niezgodność przedstawionych przez pozwanego projektów z treścią załączników do umowy łączącej strony spowodowała konieczność ponownego procedowania dokumentacji przez strony i w konsekwencji opóźniła uzyskanie przez pozwanego wymaganych umową uzgodnień i decyzji a także naruszenie art. 455 k.c poprzez błędne ustalenie terminu wymagalności roszczenia na dzień 12 listopada 2020 roku.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez : zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 53.870,08 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 października 2018 roku do dnia zapłaty i konsekwencji zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych prawem.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona.

Słuszny niewątpliwie okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez błędne przyjęcie przez sąd I instancji, iż pozwany nie miał obowiązku dostarczenia prawomocnej decyzji o pozwoleniu na roboty budowlane. Należy podzielić argumentację powoda, iż zastrzeżona w § 19 ust. 1 pkt 1.3 umowy kara umowna odniosła się do przekazania ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Co prawda ten punkt umowy wprost nie mówi o ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę, lecz słusznie powód wywodzi, że trzeba go odczytywać łącznie z opisem przedmiotu umowy zawartym w § 4 umowy, gdzie jednoznacznie wskazano, iż element drugi przedmiotu umowy polega (por. pkt 14 § 4 umowy, k. 19 akt) na uzyskaniu w imieniu Zamawiającego (powoda) i przekazaniu prawomocnej (tj. ostatecznej) decyzji o pozwoleniu na budowę. Pozwany jako profesjonalista nie może się tłumaczyć w tym przypadku niezajomością zapisów umownych. Kara umowna zatem została zastrzeżona na wypadek nieprzekazania ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Natomiast prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że pozwanego nie można obciążać za opóźnienie w realizacji umowy wynikające z konieczności zaprojektowania kotłowni olejowej. Powód wskazuje co prawda na okoliczność, iż pozwany miał wykonać projekty w oparciu o Minimalne Wojskowe Wymagania Organizacyjno - Użytkowe, zgodnie z którymi ogrzewanie elektryczne jest ogrzewaniem alternatywnym a podstawowym typem ogrzewania jest kotłownia. Zdaniem powoda pozwany, wbrew treści owych wymagań, zaprojektował ogrzewanie elektryczne mimo wyraźnego zapisu, iż jest to rozwiązanie alternatywne. Jednakże jak słusznie zważył sąd I instancji, pozwany nie kwestionował konieczności zaprojektowania w budynku pomieszczeń o nazwie kotłownia, o czym stanowią Minimalne Wojskowe Wymagania Organizacyjno - Użytkowe, lecz tylko podnosił kwestię samej zmiany źródła zasilania tej kotłowni w stosunku do zapisów SIWZ, czyli zmiany kotłowni elektrycznej na olejową. Niewątpliwie zatem za przedłużenie realizacji umowy o okres, w którym procedowano uzgodnienia dotyczące kotłowni olejowej (od 13 czerwca 2017 r. do 14 września 2017 r. – 93 dni), pozwany nie ponosił odpowiedzialności, przy czym termin realizacji umowy został przedłużony o 30 dni. Zatem od okresu, za który powód naliczył karę umowną (202 dni) należało ostatecznie odliczyć 63 dni, co daje okres 139 dni a nie 95 dni, jak błędnie ustalił Sąd Rejonowy. Tak naliczona kara umowna wyniosłaby zatem 40.978,11 zł.

Przy tym wbrew twierdzeniom powoda kara umowna została zastrzeżona przez strony na wypadek zwłoki, gdyż w umowie wyraźnie zaznaczono, iż w przypadku opóźnienia z przyczyn niezależnych od wykonawcy kary umowne nie będą naliczane (§ 19 ust. 1 pkt 1.3 zd., 2 umowy, k. 25).

Słusznie przy tym sąd I instancji dokonał miarkowania tej kary, jednakże uczynił to w zbyt dużym stopniu i uzasadnił swoje stanowisko, odwołując się w istocie do stanowiska pozwanego zajętego w piśmie złożonym po zamknięciu rozprawy. Sąd Okręgowy aprobeje przy tym pogląd sądu I instancji, iż kryterium relacji kary umownej do wysokości należnego wierzycielowi odszkodowania należy do kryteriów najbardziej uniwersalnych, umożliwia bowiem zachowanie konstrukcyjnej niezależności kary umownej od wysokości poniesionej szkody (por. w/w uchwała Sądu Najwyższego z 6 listopada 2003 r. III CZP 61/2003, OSNC 2004/5 poz. 69), pozwala także na uwzględnienie

okoliczności mających decydujący wpływ na wysokość ustalonego odszkodowania na zasadach ogólnych. Słusznie także Sąd Rejonowy wywodzi, iż wysokość kary, nawet standardowo ustalana w określonych stosunkach prawnych, powinna być w związku z żądaniem miarkowania odniesiona do indywidualnych uwarunkowań danego przypadku, wpływających na rozstrzygnięcie, czy in casu kara umowna w określonej wysokości jest "rażąco wygórowana" w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. akt IV CSK 574/19). Poza sporem w niniejszej sprawie było, iż wierzyciel nie poniósł szkody w związku z opóźnieniem wykonania zobowiązania przez pozwanego. Jak wynika z prawidłowych ustaleń sądu I instancji powód częściowo przyczynił się do tego opóźnienia, nienależycie współdziałając z pozwanym w wykonaniu zobowiązania. Kara umowna należąca powodowi za 139 dni opóźnienia wyniosłaby około 80 % wartości umowy. W kontekście wskazanych wyżej okoliczności jest więc rażąco wygórowana. Zdaniem Sądu Okręgowego karę tę należało zmiarkować do kwoty 12.283,60 zł stanowiącej 25 % wartości umowy. Uwzględniając dokonane przez powoda potrącenie w kwocie 5.681,54 zł, na rzecz powoda podlegała zatem zasądzeniu kwota 6.602 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 października 2018 r. Data wymagalności wynika z faktu, iż pozwany dnia 17 października 2018 r. otrzymał wezwanie do zapłaty kary umownej w terminie 7 dni (por. k. 63) a zatem wymagalność zobowiązania nastąpiła zgodnie z art. 455 kc, od dnia 25 października 2018 r. Sąd I instancji bezzasadnie przyjął termin wymagalności na dzień 12 listopada 2020 r.

W związku z powyższym zaskarżony wyrok należało zmienić w pkt 1 na podstawie art. 386 § 1 kpc, w pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

O kosztach za I instancję orzeczono zgodnie z art. 100 zd. 1 kpc. Powód wygrał proces w około 12 % a poniósł koszty w wysokości 5.417 zł (koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa). Pozwany nie poniósł kosztów postępowania za I instancję. Na rzecz powoda podlegała zatem zasądzeniu kwota 650 zł jako 12 % kosztów postępowania poniesionych przez powoda.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 kpc, od pozwanego należało pobrać także 12 % opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, w wysokości 323,28 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także zgodnie z art. 100 zd. 1 kpc. Powód wygrał postępowanie apelacyjne w około 6 % (kwota zasądzona na rzecz powoda wzrosła o 3.005 zł a domagał się zasądzenia kwoty 50.274 zł). Na rzecz powoda podlegała zatem zasądzeniu kwota 162 zł stanowiąca 6 % kosztów zastępstwa procesowego za II instancję (2.700 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 kpc, od pozwanego należało pobrać także 6 % opłaty od apelacji, od której powód był zwolniony, w wysokości 150,84 zł.